

Sygn. akt III AUa 511/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSO del. Beata Górka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2013 r. w Szczecinie

sprawy Z. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ustalenie braku podstaw do zwrotu pobranych świadczeń

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 27 maja 2013 r. sygn. akt VI U 297/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i oddala odwołanie,
2. zasądza od ubezpieczonej Z. J. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Beata Górka SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III Aua 511/13

UZASADNIENIE

Z. J. odwołała się do Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gorzowie Wielkopolskim od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 01 marca 2013 roku nakazującej zwrot nienależnie pobranych świadczeń w okresie od 01.11.2002 do 31.10.2005 roku w kwocie 8.600,76 zł., z odsetkami w wysokości 12.334,04 zł.. W uzasadnieniu ubezpieczona wskazała, że decyzja jest dla niej krzywdząca, ponieważ zwróciła już organowi rentowemu kwotę 11.668,36 zł. wynikającą z wyroku karnego. Kwestionowała zasadę odpowiedzialności powołując się na art. 199 § 1 pkt. 2 k.p.c. oraz wysokość wyliczonej należności głównej i odsetek.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniósł o oddalenie odwołania powołując się na przepis art. 138 ustawy z dnia 17.12.1998r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U z 2009 roku nr 153 poz.1227 ze zm.), zwanej dalej ustawą. Odnosząc się do faktu wpłaty przez ubezpieczoną kwoty 11.668,36 zł. podał, że zostanie ona proporcjonalnie zaliczona na poczet nienależnie pobranych świadczeń.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 1 marca 2013 r. znak (...) w ten sposób, że ustalił, iż ubezpieczona Z. J. nie jest zobowiązana do zwrotu odsetek w kwocie 12.334,04. W pozostałym zakresie Sąd oddalił odwołanie.

W toku postępowania Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona pobierała rentę z tytułu niezdolności do pracy od dnia 01 listopada 2000 roku do dnia 31 października 2005 roku. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 15 maja 2007 roku została uznana za winną tego, że w okresie od dnia 01 listopada 2000 roku do dnia 30 czerwca 2005 roku uzyskała i pobrała nienależne świadczenie rentowe w kwocie 23.336,72 zł. Sąd skazał ją na 1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem na okres 2 lat. Sąd Rejonowy orzekł wobec wnioskodawczyni obowiązek naprawienia szkody poprzez wpłatę na rzecz ZUS połowy zagarniętej kwoty brutto.

W ocenie Sądu I instancji świadczenie pobrane przez ubezpieczoną było bezspornie świadczeniem nienależnym, gdyż zostało wypłacone na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego.

Rozważenia zdaniem Sądu Okręgowego wymagała natomiast okoliczność, czy pozwany mógł skutecznie domagać się zwrotu świadczenia za okres od dnia 01 listopada 2002 do dnia 31 października 2005 roku, wydając decyzję w tym przedmiocie w dniu 01 marca 2013 roku. Skarżąca wskazywała bowiem na przedawnienie świadczeń za 2002 i 2003 rok. Powyższą kwestię rozstrzygał ust. 4 art. 138 ustawy stanowiąc : nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż 3 lata, z zastrzeżeniem ust. 5.

Sąd zinterpretował w/w przepis w ten sposób, że okres 3 lat, o którym mowa, należy liczyć od dnia wstrzymania wypłaty świadczenia (od dnia 31.10.2005 roku). Pogląd ten potwierdza uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16.05.2012 roku w sprawie UZP 1/12 w której czytamy: trzyletni okres, za który organ rentowy może żądać zwrotu nienależnie pobranych świadczeń na podstawie art. 138 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), obejmuje okres do ostatniej wypłaty (pobrania) nienależnego świadczenia. Odnosząc się do szczegółowego rozliczenia Sąd uznał, że treść wyroku karnego decydowała o wysokości wyliczonych kwot. Skoro bowiem na jego mocy skarżąca miała obowiązek naprawienia połowy szkody za okres od dnia 01 listopada 2000 roku do dnia 30 kwietnia 2005 roku, a organ rentowy z uwagi na treść art. 138 ust. 4 ustawy nie mógł żądać zwrotu nienależnie pobranej renty za okres przed 01 listopada 2002 roku , to logicznym było proporcjonalne rozliczenie szkody, jak w decyzji z dnia 01.03.2013 roku. Nie sposób zaliczyć wpłaty ubezpieczonej w kwocie 11.668,36 złotych tylko na poczet należności nieprzedawnionych, albowiem wyrok skazujący mówił o okresie od 01 listopada 2000 roku. Ponadto, wyrok odnosił się do okresu do dnia 30 kwietnia 2005 roku, a jak przyznała sama ubezpieczona świadczenia pobierała do końca października 2005 roku. Było ono pobierane na podstawie tych samych nieprawdziwych danych jakie skutkowały przyznaniem jej prawa do renty od listopada 2000 roku. Dlatego były to świadczenia nienależnie pobrane, w rozumieniu art. 138 ustawy.

Natomiast żądanie od ubezpieczonej zwrotu odsetek za okres od dnia 16.11.2002 do dnia 01.03.2013 roku było w ocenie Sądu Okręgowego bezzasadne. Przepis art. 138 w ogóle o odsetkach nie wspomina. Prawo do nich wynika z przepisu art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. z 2009 roku Dz.U. nr 205 poz. 1585 ze zmianami) o treści: osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11.(nie mającego zastosowania) . W judykaturze zdaniem Sądu I instancji w zasadzie rozstrzygnięto jednolicie kwestię od kiedy organ rentowy może żądać odsetek od nienależnie wypłaconych świadczeń.

W wyroku z dnia 03.02.2010 roku w sprawie I UK 210/09, na który wskazała ubezpieczona czytamy: nie ma żadnych podstaw do stosowania przepisów prawa cywilnego (o bezpodstawnym wzbogaceniu lub czynie niedozwolonym) do oceny wymagalności nienależnie pobranego świadczenia. Określenia od kiedy należą się odsetki od świadczeń z ubezpieczenia społecznego, także od świadczeń podlegających zwrotowi, należy poszukiwać w prawie ubezpieczeń społecznych a nie w prawie cywilnym. W uzasadnieniu tego wyroku czytamy: świadczenia w myśl art. 84 ustawy systemowej i art. 138 ustawy o emeryturach i rentach uważane za nienależne podlegają zwrotowi dopiero wtedy, gdy organ rentowy wyda stosowną decyzję administracyjną. Pogląd ten umacnia treść art. 84 ust. 4 i ust. 7 ustawy systemowej, w których użyte zostały sformułowania "kwoty nienależnie pobranych świadczeń ustalone prawomocną decyzją" (ust. 4) oraz "uprawomocnienie się decyzji ustalającej te należności" (ust. 7). Świadomość uzyskania prawa do świadczeń na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo innego rodzaju wprowadzenia w błąd organu rentowego jest jedynie jedną z przesłanek wydania decyzji. Organ rentowy jest przy tym - z mocy art. 138 ustawy emerytalnej (tak samo z mocy art. 84 ustawy systemowej) - ograniczony co do okresu, za który może żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń. W tej decyzji organ określa kwotę świadczeń nienależnych. Od kwoty wymienionej w decyzji należą się odsetki " w wysokości i na zasadach prawa cywilnego". Powyższe orzeczenie, z którym Sąd I instancji w pełni się zgodził, zapadło w sprawie o podobnym stanie faktycznym. Wyrokiem karnym skarżąca została skazana za wyłudzenie renty i organ rentowy zobowiązał ją do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia łącznie z odsetkami liczonymi od dnia pobrania renty (2000 roku). Sąd Apelacyjny i Sąd Najwyższy uznali to działanie za niezgodne z prawem konstatując, że wymagalność świadczenia następuje od dnia doręczenia wnioskodawczyni decyzji organu rentowego dotyczącej zwrotu pobranych świadczeń.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, zaskarżając wyrok w części w zakresie punktu I dotyczącego zmiany decyzji ZUS z dnia 1 marca 2013 r. i ustalenia, że ubezpieczona nie jest zobowiązana do zwrotu odsetek. Skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego w postaci art. 481 § 1 k.p.c. w zw. z art. 84 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do orzeczenia, iż ubezpieczona nie ma obowiązku zwrotu kwoty 12.334,04 zł. tytułem odsetek od nienależnego świadczenia. Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz zasądzenie od ubezpieczonej kosztów postępowania na rzecz organu rentowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczona zgodziła się z treścią zaskarżonego wyroku i wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wywiedziona przez organ rentowy okazała się zasadna, w następstwie czego wyrok Sądu I instancji podlegał zmianie.

Zgodnie z art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 205, poz. 1585 ze zm.) osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11. Odesłanie do „prawa cywilnego” dotyczy wyłącznie zasad zapłaty i wysokości odsetek, a nie zasad zwrotu nienależnego świadczenia.

Co do zasady odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem wymagalnego świadczenia pieniężnego. W wyjątkowych wypadkach - z jakim w ocenie Sądu Apelacyjnego mamy do czynienia w okolicznościach rozpoznawanej sprawy - chwilą początkową, która wyznacza ten moment, jest chwila wyrządzenia szkody. Należy jasno wskazać, że świadczenie pobierane przez ubezpieczoną było jej nienależne już przed wydaniem wyroku karnego, o czym miała ona wiedzę. Źródłem bezpodstawnego wzbogacenia było tutaj zawinione, naganne działanie Z. J., nie zaś jej błąd, czy też błąd organu rentowego. Ubezpieczona popełniła umyślne przestępstwo, jej zamiarem bezpośrednim było uzyskanie świadczenia nienależnego, trudno więc przyjąć, że z koniecznością zwrotu liczyła się dopiero od dnia otrzymania decyzji o obowiązku zwrotu, taką wiedzę ubezpieczona posiadała już w dniu wypłaty świadczenia i tylko bezpodstawnie zakładała, że uda się jej uniknąć zwrotu przywłaszczonych kwot. Należy podkreślić, że ubezpieczona była pouczona o konsekwencjach przyznania lub wypłacenia świadczenia na podstawie

nieprawdziwych dokumentów (k. 46 akt rentowych) i biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, ustalenie, że nie jest zobowiązana do zapłaty odsetek ustawowych od nienależnie pobranych świadczeń, byłoby niczym nieuzasadnionym pogorszeniem sytuacji zubożonego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Należy pamiętać, że celem regulacji o zwrocie nienależnie pobranego świadczenia jest ochrona środków pieniężnych zgromadzonych w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Odsetki pełnią w tym przypadku dodatkową sankcję i są związane z korzystaniem przez ubezpieczoną ze środków, do których nie miała uprawnień i które pobierała mimo wiedzy o braku podstaw do przyznania i wypłacania świadczenia. Inaczej rzecz ujmując, ubezpieczona niesłusznie korzystała z cudzych pieniędzy i za to winna ponieść swoistą represję cywilną.

Zgodnie z treścią art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Nie można jednak pomijać, że spełnienie świadczenia, od którego organ rentowy żąda odsetek w okolicznościach rozpoznawanej sprawy dotyczy osoby zobowiązanej do naprawienia szkody z tytułu czynu niedozwolonego. Co do zasady, zobowiązania z tego tytułu mają charakter bezterminowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSN 1971/6/103 z glosą S. Rejman, NP 1971, Nr 12; wyrok z dnia 09 marca 1973 r., I CR 55/73, lex nr 7226; wyrok z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 678/04, lex nr 177213; wyrok z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, lex nr 153254- roszczenie o zadośćuczynienie). Trzeba jednak zaznaczyć, że nie dotyczy to czynu niedozwolonego w postaci kradzieży lub przywłaszczenia cudzych pieniędzy, gdzie dłużnik- ze względu na "właściwości zobowiązania"- obowiązany jest do natychmiastowego zwrotu (tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970 r., III PZP 18/70, OSN 1971/1/5; zob. jednak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1998 r., III KKN 330/97, OSN 1998/12/209, gdzie mowa o wezwaniu do zapłaty). Zdaniem Sądu Apelacyjnego należy zwrócić uwagę, że od samego początku pobierania świadczenia, a więc już od 2000 r. ubezpieczonej de facto nie przysługiwało roszczenie o wypłatę świadczenia. Odmienna sytuacja prawna, a więc wypłata świadczenia, została stworzona jej zawinionym, nagannym zachowaniem, za które nie powinna uzyskać promocji w postaci przyzwolenia na korzystanie z pieniędzy organu rentowego bez wynagrodzenia. Odsetki zaś pełnią funkcję wynagrodzenia za korzystanie z cudzych pieniędzy.

Podkreślić należy, że za wyżej zaprezentowaną interpretacją przemawiają także unormowania dotyczące odpowiedzialności organu rentowego za zwłokę w wypłacie świadczenia bądź przyznania prawa, które to regulacje znajdują się w tym samym rozdziale, co przepisy będące podstawą niniejszego rozstrzygnięcia. Zgodnie z art. 85 ust. 1 ustawy systemowej, jeżeli Zakład - w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych lub świadczeń zleconych do wypłaty na mocy odrębnych przepisów albo umów międzynarodowych - nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności. Przesłanką zwalniającą organ rentowy od wypłaty odsetek jest więc zaistnienie okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności. Jednak przepis art. 85 powołanej wyżej ustawy, nie wymienia enumeratywnie przypadków (okoliczności), których zaistnienie spowodowałoby zwolnienie z obowiązku wypłaty odsetek, pozostawiając każdorazowo ocenę sytuacji organowi wydającemu decyzję, czy też – w ramach kontroli instancyjnej - sądowi orzekającemu. Jednocześnie jednak odsetki przewidziane w art. 85 ust. 1 ustawy systemowej, od kwoty świadczenia przyznanego wyrokiem sądu w sytuacji, gdy organ rentowy z naruszeniem prawa odmówił jego przyznania, nalicza się od upływu terminu, w którym organ rentowy powinien był wydać prawidłową decyzję uwzględniającą wniosek (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 37/07, OSNP 2008/21-22/326).

Trybunał Konstytucyjny zajmując się badaniem zgodności z Konstytucją art. 118 ust. 1a ustawy emerytalno-rentowej (wyrok z dnia 11 września 2007 r., sygn. akt P 11/07) wskazał, że należy odróżnić dwie sytuacje faktyczne, które mają wpływ na prawo do odsetek. Pierwsza to nieprawidłowe działania organu rentowego, druga - opóźnienia w działaniu samego ubezpieczonego lub płatnika polegające np. na nieprzedłożeniu (mimo żądania organu rentowego) dokumentów koniecznych do ustalenia prawa. W drugim przypadku nie budził wątpliwości Trybunału fakt, że odpowiedzialność ponosiłby płatnik lub ubezpieczony. Konsekwencją takiego postępowania mogłoby być również

pozbawienie ubezpieczonego prawa do odsetek, w sytuacji, gdy organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za powstałe opóźnienia.

Choć powyższe rozważania nie mają bezpośredniego przełożenia na stan faktyczny niniejszej sprawy, to jednak wskazują, że ustawodawca uzależnił przyznanie odsetek od oceny rzetelności działań stron postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

W konsekwencji zdaniem Sądu Apelacyjnego zawinione zachowanie ubezpieczonej, które było podstawą przyznania jej nienależnego świadczenia winno być okolicznością, która zmienia ocenę zaistniałego w sprawie stanu faktycznego i powinno wyróżniać stan niniejszej sprawy, od stanu sprawy, w którym ubezpieczona w sposób niezawiniony wprowadziłaby organ rentowy w błąd i z tej przyczyny uzyskała świadczenie.

Przyjęte rozstrzygnięcie jednocześnie nie prowadzi do nadmiernego wzbogacenia organu rentowego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ochrona ubezpieczonej przed nieuzasadnionym wzbogaceniem się organu rentowego z tytułu popełnionego przez nią czynu niedozwolonego została bowiem stworzona już przez samego ustawodawcę treścią wyżej przywołanego art. 138 ust. 4 ustawy emerytalno-rentowej, ponieważ zwrot nienależnie pobranych świadczeń obejmuje nie cały okres pobierania świadczeń, ale okres nie dłuższy niż trzy lata. Dyspozycja normy wyinterpretowanej z powołanego przepisu wyznacza także zakres należności akcesoryjnej, jaką jest należność odsetkowa.

Nadto trzeba zwrócić uwagę, że wezwanie do zapłaty należności głównej - jako termin początkowy naliczenia odsetek ma tę właściwość, że często pozwala określić wysokość należności jakiej domaga się wierzyciel. W omawianej sprawie brak takiej konieczności, bowiem ubezpieczonej nie należało się pobierane przez nią świadczenie w całości, a więc miała ona wiedzę także o bezprawnie nabytej wysokości należności głównej, wyznaczającej dochodzoną należność z tytułu odsetek.

Na marginesie należy tylko wskazać, że Sąd Apelacyjny nie podzielił wykładni przedstawionej przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 października 2009 r., I UZP 10/09 (co byłoby w niniejszej sprawie najprostszym rozstrzygnięciem), bowiem przede wszystkim uznał, że zwolnienie Z. J. z obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia wraz z odsetkami sprzeczne byłoby nie tylko z omówioną wyżej regulacją, ale także z poczuciem sprawiedliwości społecznej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.